

Już we wtorek zespół Giallorossich stanie przed szansą awansu do ćwierćfinału Torneo di Viareggio. Rywalem zespołu Alberto De Rossiego w pojedynku o wejście do najlepszej ósemki będzie jedna z lepszych młodzieżówek ostatnich lat, Atalanta Bergamo, która radziła sobie bardzo dobrze w Viareggio w poprzednich latach.

Zespół z Bergamo to półfinalista trzech z czterech ostatnich edycji turnieju. Zawsze jednak, tak w 2008 jak i 2010 i 2011 roku, zespół Nerazzurrich przegrywał walkę o finał. Giallorossi w tym samym czasie trzykrotnie odpadali w grupie, a raz doszli jedynie do 1/8 finału. Przed rokiem Atalanta zagrała w turnieju finałowym walki o Scudetto, ale w ćwierćfinale odpadła po dogrywce. W swojej historii, zespół Atalanty zdobył dwa mistrzostwa Primavera, trzy Puchary Włoch i dwa razy wygrał Torneo di Viareggio.

W młodzieżowym zespole Atalanty wychowali się w ostatnich latach tacy gracze jak Pazzini, Montolivo, Donati, Agazzi i Canini. W tym roku Primavera Nerazzurrich przeszła spore odnowienie. Na ławce zasiadł po raz pierwszy Fabio Galli, który otrzymał promocję po dwóch latach prowadzenia młodszego zespołu, Allievi Nazionali. Ten sezon dla zespołu z Bergamo nie jest łatwy. Drużyna zajmuje 10 miejsce w tabeli grupy B z 18 punktami na koncie po 5 wygranych, 3 remisach i 8 porażkach. Szczególnie trudny był początek sezonu, gdy Nerazzurri przegrali cztery inauguracyjne mecze. Źle było także w Coppa Italia, gdzie rozstawiony zespół Atalanty odpadł już na pierwszym rywalu, przegrywając w 1/8 finału z Cagliari.

Inaczej będzie się Atalancie w Viareggio. Tu zespół wygrał wszystkie mecze w grupie i nie stracił bramki. Zaczęło się od dwóch wygranych po 1-0, z brazylijskim Juventude i katarskim Aspire. W ostatnim meczu grupy Nerazzurri pokonali 6-0 miejscową Esperię Viareggio. Giallorossi w 1/8 finału będą musieli uważać na 17-letniego Caisa (zwycięskie gole w pierwszych dwóch meczach) i 18-letniego Grandiego (hat-trick w meczu z Viareggio). Do graczy, na których należy zwrócić uwagę należą też 19-letni pomocnik Nadir Minotti (reprezentacja U-20), dwóch 17-letnich obrońców, Andrea Conti i Alex Rendolfi (reprezentacja U-18) oraz 17-letni polski bramkarz, Przemysław Frąckowiak, który w ostatnim meczu Serie A z Lecce usiadł na ławce rezerwowych.

Giallorossi w grupie mieli nieco trudniejszą przeprawę od Atalanty. Zespół De Rossiego ograł w pierwszym spotkaniu po голу w doliczonym czasie gry Club Nacional, aby dwa dni później wystawić samych siebie i kibiców na próbę, przegrywając 0-2 z meksykańskim Santos Laguna. W ostatniej kolejce jednak, podobnie jak Atalanta, zespół Romy rozgromił Virtus Entella w stosunku 7-2,

awansując ostatecznie dalej z pierwszego miejsca w grupie.

Do składu Romy wracają po zawieszeniach Politano i Piscitella. Alberto De Rossi nie skorzysta ponownie z Piscitelli i Vivianiego, którzy udali się na kolejny wyjazd z pierwszym zespołem.

ROMA - ATALANTA (14.02.2012, 15:00)

ROMA (4-2-3-1): Pigliacelli - Sabelli, Orchi, Barba, Nego - Verre, M.Ricci - Politano, Ciciretti, N. Lopez - Tallo

Autor: abruzzo